

Warszawa, 27 maja 2026 r.

**Sędzia Trybunału Konstytucyjnego
Maciej Taborowski**

**Bogdan Świączkowski
Prezes Trybunału Konstytucyjnego
al. Szucha 12A
00-918 Warszawa**

Dotyczy: odpowiedź na pismo z 4 maja 2026 roku

Szanowny Panie Prezesie,

dziękuję za Pana pismo z 4 maja 2026 roku, które stanowiło odpowiedź na skierowane do Pana moje pismo z 10 kwietnia 2026 r.

Niezależnie od tego, **nadal nie otrzymałem od Pana odpowiedzi na pisma z dnia 17 kwietnia 2026 roku oraz z dnia 21 kwietnia 2026 roku.** Ujęcie ich w spisie pism, na które rzekomo Pan odpowiada w liście z 4 maja 2026 r., nie oznacza, że udzielił Pan na nie odpowiedzi. W treści pisma z 4 maja 2026 r. nie odnosi się Pan w ogóle do kwestii podniesionych w pismach z 17 i 21 kwietnia. Oczekuję więc odpowiedzi na te pisma tak szybko, jak to jest możliwe.

Ponadto nie mogę zaakceptować stwierdzenia, zgodnie z którym będzie Pan osobiście odpowiadał na pisma kierowane przeze mnie do pracowników Kancelarii Trybunału Konstytucyjnego (dalej „TK”). Jak wskazałem w liście z dnia 17 kwietnia 2026 roku, oczekuję, że odpowiedzi zostaną nadesłane przez osoby, do których pisma są skierowane, a nie przez Pana w ich imieniu.

Odnosząc się do stwierdzeń zawartych w Pana piśmie z 4 maja 2026 roku jako wybrany przez Sejm 13 marca 2026 roku na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji sędzia Trybunału Konstytucyjnego stwierdzam co następuje:

1. Brak podstaw prawnych prowadzenia korespondencji pomiędzy Prezesem TK a Kancelarią Prezydenta w przedmiocie dopuszczenia do orzekania sędziów TK

W skierowanym do Pana piśmie z 10 kwietnia 2026 r. zawarte było pytanie, na jakiej podstawie prawnej zwrócił się Pan do Kancelarii Prezydenta z pytaniem, czy ma Pan dopuścić do orzekania prawidłowo wybranych przez Sejm sędziów Trybunału Konstytucyjnego i na jakiej podstawie prawnej udzielona została odpowiedź Kancelarii Prezydenta. Prosiłem o wyjaśnienie, na jakiej podstawie prawnej Prezes Trybunału Konstytucyjnego miałby być związany wykładnią prawa lub oceną okoliczności faktycznych dokonaną przez urzędnika Kancelarii Prezydenta.

Ponadto, poza opisem zawartym w Pana piśmie z 4 maja 2026 r. nie otrzymałem ani Pana pisma do Kancelarii Prezydenta, ani też odpowiedzi na nie – w sprawie, która dotyczy bezpośrednio mojego statusu jako wybranego przez Sejm na podstawie art. 194 ust. 1 Konstytucji sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Proszę więc o niezwłoczne wyjaśnienie, na jakiej podstawie prawnej odbyła się przedmiotowa wymiana korespondencji pomiędzy Prezesem TK a Kancelarią Prezydenta oraz o niezwłoczne przesłanie jej treści. Proszę też o informację, na jakiej podstawie prawnej Prezes TK miałby być związany stanowiskiem urzędnika Kancelarii Prezydenta – a także, czy wystąpiły jeszcze inne sytuacje, w których Prezes TK albo sam TK uznawali, że są związani treścią instrukcji co do rozumienia prawa albo okoliczności faktycznych udzielanych przez urzędnika Kancelarii Prezydenta RP.

2. Falszywe założenia (pytania) w liście skierowanym do Kancelarii Prezydenta RP

Z Pana pisma z 4 maja 2026 r. wynika, że – zwracając się do Kancelarii Prezydenta RP o informację w sprawie ślubowania – zadał Pan w piśmie do Kancelarii Prezydenta pytanie, które zawiera całkowicie błędną tezę. Zatem odpowiedź na tak postawione pytanie nie może mieć żadnego znaczenia dla skutecznego objęcia przeze mnie urzędu w dniu 9 kwietnia 2026 r. Zwrócił się Pan bowiem o informację, czy Prezydent RP uznaje *„odczytanie przez Pana Profesora w dniu 9 kwietnia 2026 roku, w obecności Marszałka Sejmu i notariusza Pana Dariusza Kramarza rotę ślubowania za skuteczne złożenie ślubowania wobec Prezydenta RP w rozumieniu art. 4 ustawy z 30 listopada 2026 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego”*.

Tak postawione pytanie zawiera niekompletny stan faktyczny i fałszuje rzeczywiste okoliczności, które składają się na ślubowanie dokonane w dniu 9 kwietnia 2026 r.

Zgodnie z dokumentami i wyjaśnieniami, które zostały Panu przesłane w dniu 10 kwietnia 2026 r., jest oczywiste, że **skuteczne złożenie ślubowania składa się z dwóch elementów**: pierwszego, czyli wygłoszenia i notarialnego zaprotokołowania publicznego wygłoszenia rotę ślubowania (w budynku Sejmu) wraz podpisaniem rotę ślubowania z podpisem poświadczonym notarialnie i drugiego, tj. złożenia powyższych dokumentów notarialnych w Kancelarii Prezydenta, co potwierdza prezentata Kancelarii Prezydenta na tych dokumentach. **Ta druga czynność dopełniła ślubowanie poprzez złożenie go wobec Prezydenta RP w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. O tej czynności nie wspomniał Pan jednak w piśmie do Kancelarii Prezydenta.**

Zatem przesyłanie do Kancelarii Prezydenta zapytania dotyczącego ślubowania obejmującego tylko jeden element dokonanej czynności ślubowania jest obarczone błędem, którego konsekwencją jest to, że na postawione przez Pana pytanie można było odpowiedzieć negatywnie.

Na marginesie wskazuję, że **istotna nieścisłość w Pana pytaniu skierowanym do Kancelarii Prezydenta dotyczy również osób obecnych podczas wygłaszania rotę ślubowania w dniu 9 kwietnia 2026 r.** Obecni bowiem byli nie tylko notariusz, który protokołował czynność ślubowania, i Marszałek Sejmu, ale także wiele innych osób, których Pan nie wymienia, takich jak: przedstawiciele zawodów prawniczych (m.in.

radców prawnych, komorników, sędziów itp.) oraz byli Prezesi Trybunału Konstytucyjnego.

Trudno się oprzeć przypuszczeniu, że chciał Pan stworzyć wrażenie – na doraźne potrzeby wykreowania przez Prezydenta RP nieistniejącego sporu kompetencyjnego – że Marszałek Sejmu pełnił jakąś rolę podczas mojego ślubowania, podczas gdy on w istocie żadnej roli nie pełnił, co jest Panu wiadome, bo wynika to z przesłanych Panu dokumentów w dniu 10 maja 2026 r. Wynika z nich jednoznacznie, że moje ślubowanie zostało złożone wobec Prezydenta RP i było skierowane tylko i wyłącznie wobec niego.

Wskazuję również na to, że nie otrzymałem od Pana treści pisma Szefa Kancelarii Prezydenta, więc trudno mi ocenić, czy zostały tam wskazane jakiegokolwiek argumenty prawne na poparcie stanowiska Prezydenta RP, czy Pan Zbigniew Bogucki jedynie przekazał, co o ślubowaniu ogólnie uważa.

Z treści Pana pisma z 4 maja 2026 r. wynika, że uzasadnieniem dla nieuznawania dokonanego przeze mnie w dniu 9 kwietnia 2026 r. ślubowania jest wyłącznie to, że „przepisy nie przewidują żadnego trybu zastępczego ani formy równoważnej”. Pismo nie wskazuje na inne argumenty podnoszone przez Kancelarię Prezydenta.

Taki argument jest niewystarczający, ponieważ opiera się na niezrozumieniu istoty ślubowania z 9 kwietnia 2026 roku w budynku Sejmu. Ślubowanie to nie było ani trybem zastępczym ani formą równoważną, lecz tylko i wyłącznie ślubowaniem złożonym wobec Prezydenta RP w rozumieniu art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. Przekazany Panu opis dokonanych czynności oraz doręczenie ich Kancelarii Prezydenta jednoznacznie potwierdzają, że moje ślubowanie było skutecznie złożone wobec Prezydenta RP.

W szczególności wskazuję, że słowo „wobec” ma kilka znaczeń w języku polskim. I tak według Słownika Języka Polskiego PWN:

wobec

1. *«przyimek przyłączający nazwę osoby, instytucji lub organizacji, do której odnosi się charakteryzowana w zdaniu postawa lub czynność, np. Wobec handlarzy narkotyków stosowano surowe kary.»*

2. *«przyimek przyłączający charakterystykę okoliczności, zwykle niekorzystnych, które pociągnęły za sobą konsekwencje przedstawione w zdaniu, np. Wobec zagrożenia lawinowego zrezygnowali ze wspinaczki.»*

3. *«przyimek wprowadzający podstawę porównania charakteryzowanego w zdaniu zjawiska lub przedmiotu, np. Wysilek był niewielki wobec oczekiwanych rezultatów.»*

4. *«przyimek wraz z rzeczownikiem nazywającym osobą komunikujący o obecności danej osoby w czasie danego zdarzenia, np. Przeprosiła nauczyciela wobec całej klasy.»*

Zgodnie ze znaczeniem słowa „wobec” wskazanego w punkcie 1 złożyłem ślubowania wobec instytucji Prezydenta. Przyjęcia tego znaczenia wymaga prokonstytucyjna wykładnia art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego. **Jest poza sporem, że Konstytucja RP wybór sędziów TK powierza tylko i wyłącznie Sejmowi. Niedopuszczalna jest wykładnia ustawy zwykłej, która kreowałyby nieprzewidziane przez Konstytucję RP uprawnienie Prezydenta, których z prawidłowo, zgodnie z Konstytucją wybranych sędziów TK dopuści do orzekania.**

Innymi słowy, ślubowanie złożone w dniu 9 kwietnia 2026 r. wraz ze złożeniem tego samego dnia dokumentów notarialnych w Kancelarii Prezydenta spełnia wymagania wynikające z art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego i nie jest

żadnym trybem zastępczym ani formą równoważną. Dlatego argument Kancelarii Prezydenta przekazany w Pana piśmie z 4 maja 2026 r. jest całkowicie chybiony i nie odnosi się do istoty sprawy.

W związku z tym, wobec braku jakiegokolwiek prawnego argumentu przemawiającego za nieuznaniem ślubowania z dnia 9 kwietnia 2026 r. jako ślubowania przewidzianego w art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK, ślubowanie to należy uznać za skutecznie złożone wobec Prezydenta RP w dniu 9 kwietnia 2026 r., a zatem należy uznać, że z tym dniem nastąpiło również nawiązanie stosunku służbowego w rozumieniu art. 5 ustawy o statusie sędziów TK.

3. Brak skutków prawnych wypowiedzi TK z 12 maja 2026 r., K 3/26

Jedynie na marginesie należy odnotować stanowisko zawarte w wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 maja 2026 r. w sprawie K 3/26, w którym wyrażono pogląd, że Prezydent nie ma obowiązku przyjęcia ślubowania od wybranych przez Sejm sędziów TK oraz że ślubowanie powinno się odbyć w fizycznej obecności głowy Państwa. Abstrahując już od tego, że stanowisko to nie stanowi wyroku Trybunału Konstytucyjnego w rozumieniu Konstytucji RP, to nie może mieć żadnego znaczenia dla mojego ślubowania i nawiązania stosunku służbowego, ponieważ wywołało ono skutki w dniu 9 kwietnia 2026 r., tj. na przeszło miesiąc przed wydaniem tego stanowiska. Dodatkowo to stanowisko orzecznicze obarczone jest wieloma wadami prawnymi.

Po pierwsze, stanowisko z 12 maja 2026 r. nie jest wyrokiem TK w rozumieniu Konstytucji, ponieważ zapadło z udziałem dwóch osób wybranych na zajęte już stanowiska sędziowskie w Trybunale Konstytucyjnym – Panów Justyna Piskorskiego i Jarosława Wyrembaka. Ich udział w składzie orzekającym sprawy K 3/26 sprawił, że ewentualne orzeczenie nie zostanie wydane przez sąd ustanowiony na mocy ustawy, bezstronny i niezawisły w rozumieniu Konstytucji, EKPCz oraz prawa Unii Europejskiej.

Po drugie, skład orzekający zignorował wniosek o wyłączenie powyżej wskazanych sędziów dublerów oraz Pana jako osoby, której nie można było uznać za bezstronną w kontekście wypowiedzi orzeczniczej dotyczącej obowiązku Prezydenta odbioru ślubowania od sędziów wybranych przez Sejm. Przed wydaniem tego stanowiska wygłaszał Pan bowiem wielokrotnie swoje poglądy dotyczące ślubowania sędziów TK, które stały w sprzeczności z orzecznictwem TK w tej mierze, m.in. w wywiadzie z 10 lutego 2026 r. udzielonego w Radiu Maria¹.

Po trzecie, w sprawie K 3/26 dochodziło do wątpliwych konstytucyjnie i ustawowo zmian w składzie orzekającym już w toku zawisłej przez TK sprawy poprzez niezgodne z art. 41 ust. 3 w zw. art. 39 ust. 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym podejmowanie decyzji przez Prezesa TK decyzji o wyłączeniu dwóch sędziów, jako osoby nieposiadającej kompetencji w tej materii.

W tym kontekście budzi moje najwyższe zdziwienie, że uznaje się Pan za osobę, która jest władna zasiadać w składzie orzekającym tego typu sprawy, podczas gdy prezentował

¹ https://www.radiomaryja.pl/informacje/prezes-b-swieczkowski-trybunal-konstytucyjny-poradzi-sobie-bez-względu-na-to-jakie-szykany-beda-nas-spytykac-ze-strony-tuska-czarzastego-czy-zurka/?fbclid=IwdGRzaAP4bwZjbGNrA_huiWV4dG4DYWVtAjExAHNydgMGYXBwX2lkDDMIIMDY4NTUzMTcyOAABHjetc4fNwCf0NE1xnkKck9PuZWpSDR8r10BalNu4bOzFGykn5II-C9IPwzW1_aem_NdZqSj5w_K0U2eW6DGikDw&sfnsn=wa

Pan publiczne i jednoznaczne stanowisko co do ślubowania sędziów TK. Co więcej, to Pana stanowisko znalazło następnie wyraz w stanowisku wygłoszonym przez skład orzekający TK w dniu 12 maja 2026 r. w sprawie K 3/26. Potwierdza to tylko zasadność wyłączenia Pana z tego składu orzekającego jako osoby, która nie jest w tym kontekście bezstronna.

W związku z tym, za obowiązujące należy uznać wydane przez prawidłowe składy TK orzeczenia K 34/15 i K 35/15, zgodnie z którymi Prezydent ma niezwłoczny obowiązek odebrania ślubowania od wybranego przez Sejm sędziego TK.

Dodatkowo należy wspomnieć, że w związku ze stanowiskiem TK z 12 maja 2026 r. wyrażane wcześniej obawy Kancelarii Prezydenta RP w kontekście wad czy niekonstytucyjności procedury wyboru sędziów w dniu 13 marca 2026 r. przez Sejm nie znalazły żadnego potwierdzenia.

4. Spór kompetencyjny zainicjowany przez Prezydenta RP opiera się na nieprawdziwych i zafalszowanych podstawach faktycznych i prawnych

W liście z 4 maja 2026 r. informuje Pan o tym, że Prezydent RP złożył wniosek o wszczęcie sporu kompetencyjnego. Twierdzi Pan, że: *„Istota przedstawionego Trybunałowi problemu dotyczy zwłaszcza odpowiedzi na pytanie, czy kompetencja Prezydenta do odebrania ślubowania od osoby wybranej na sędziego Trybunału Konstytucyjnego ma charakter wyłączny, a w konsekwencji czy Sejm może organizować lub legitymizować czynności mające na celu zastąpienie ustawowego aktu osobistego złożenia ślubowania wobec Prezydenta”*. Tak postawiony problem zasadza się założeniach całkowicie niezgodnych z rzeczywistym stanem faktycznym i prawnym

Po pierwsze, art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego nie przyznaje Prezydentowi RP żadnej czynnej roli w kontekście ślubowania. Jest w nim mowa wyłącznie o obowiązku sędziego TK do złożenia ślubowania wobec Prezydenta RP. Przepis nie przewiduje kompetencji Prezydenta RP do decydowania, czy przyjmie ślubowanie czy tego odmówi. Żaden przepis prawa nie przywidyuje „przyjęcia” przez Prezydenta RP ślubowania od sędziów TK.

Po drugie, złożone przeze mnie 9 kwietnia 2026 r. ślubowanie było dokonane tylko i wyłącznie wobec Prezydenta RP. Wszelkie sugestie, jakoby złożony ślubowanie wobec Marszałka Sejmu są wymysłem opartym na oczywiście nieprawdziwych założeniach. Musi zdawać Pan sobie sprawę, dysponując dokumentami urzędowymi przekazanymi Panu przeze mnie 10 kwietnia 2026 r.

Po trzecie, ślubowanie 9 kwietnia 2026 r. nie było „legitymizowane” przez Sejm. Ślubowanie zostało dokonane tylko i wyłącznie przez samych sędziów TK wybranych przez Sejm 13 marca 2026 r., a akty notarialne sporządzone tego dnia zostały przez nich opłacone we własnym zakresie.

Po czwarte, żadnej roli w odniesieniu do ślubowania nie pełnił również Marszałek Sejmu, który był jedynie obecny na sali, tak jak wiele innych osób. Jediną czynnością, której dokonał Marszałek Sejmu w dniu 9 kwietnia 2026 r. było wręczenie sędziom TK aktów ich wyboru przez Sejm.

Po piąte, jak już była mowa o tym wcześniej, ślubowanie było aktem osobistym złożenia ślubowania wobec Prezydenta RP, a nie aktem zastępczym, jak zdaje się Pan sugerować w liście z 4 maja 2026 r. Sędziowie wybrani 13 marca 2026 r. zadbali o to, by ślubowanie spełniało wszystkie przesłanki wymagane przez art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów TK oraz w orzecznictwie TK w sprawach K 34/15 i K 35/15.

Po szóste, okoliczność, że ślubowanie odbyło się w budynku Sejmu i w obecności Marszałka Sejmu oraz innych zaproszonych gości w żadnym stopniu nie przesądza o istnieniu jakiegokolwiek sporu kompetencyjnego. Ani Sejm, ani Marszałek Sejmu nie usurpują sobie żadnej kompetencji w kontekście ślubowania, o którym jest mowa w art. 4 ust. 1 ustawy o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Wynika z tego, że wspomniany przez Pana rzekomy spór kompetencyjny opiera się całkowicie na fałszywych i błędnych przesłankach i założeniach, a zatem nie może mieć żadnego znaczenia dla ślubowania podjętego 9 kwietnia 2026 r. oraz konieczności umożliwienia objęcia przeze mnie urzędu sędziego TK.

5. Podsumowanie

W świetle wyżej przedstawionych faktów Pańskie działanie w sposób złośliwy, uporczywy, intencjonalny, świadomy i bezpośredni zmierza do uniemożliwienia podjęcia obowiązków przez sędziów, a w efekcie zmierza bezpośrednio do ubezskutecznienia wyboru dokonanego przez Sejm w dniu 13 marca 2026 r.

Pańskie działania stanowią rażące naruszenie art. 194 Konstytucji oraz orzecznictwa TK w sprawach K 34/15 oraz K 35/15.

Dodatkowo, Pana działania w sposób złośliwy, uporczywy, intencjonalny, świadomy i bezpośredni naruszają skuteczne i wiążące zabezpieczenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 5 maja 2026 r., które zostało Panu przedstawione 6 maja 2026 r.

W związku z tym, oczekuję od Pana podjęcia niezwłocznie następujących działań:

- 1) Przesłania mi kopii listu Pana Zbigniewa Boguckiego, szefa Kancelarii Prezydenta RP, który został przesłany Prezesowi TK w dniu 27 kwietnia 2026 r. wraz z pełnym pismem Prezesa TK skierowanym w tym względzie do Kancelarii Prezydenta
- 2) Wskazania podstawy prawnej korespondencji powołanej z pkt. 1
- 3) Wskazania podstawy prawnej związania przez Prezesa TK treścią listu urzędnika Kancelarii Prezydenta z 27 kwietnia 2026 r.
- 4) Udzielenia odpowiedzi na pisma z dnia 17 kwietnia 2026 roku oraz z dnia 21 kwietnia 2026 roku.
- 5) Udzielenia przez urzędników Kancelarii TK odpowiedzi na listy skierowane do nich, na które do tej pory nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi
- 6) Niezwłocznego dopuszczenia do wykonywania obowiązków sędziego Trybunału Konstytucyjnego.

Maciej Taborowski